

MARIA  
PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

---

**Don Juan i Doña  
Anna**

MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

## *Don Juan i Doña Anna*

*Zosi Unrużynie*

Don Juanie, piękny don Juanie!  
Kobiet znawco wspaniały i panie!  
Czyś ty oślepl, czyś może oszalał?

Przeoczyłeś w bezmyślnym rozpędzie  
gołębicę, jakiej już nie będzie,  
szczęście samo w koronkowych szalach!

Włoskich madonn miałeś trzysta dziewięć,  
w Anglii dwieście trzydzieści pięć dziewic,  
w Turcji hanum czterdzieści bez jednej.

Mimizita, Zerlina, Pasquita,  
któż by długą tę litanie odczytał?  
Wśród nich Anny szukałeś bezwiednie.

Z ust czyniłeś niezamknięte rany,  
purpurowe, rude i różane,  
mdlejąc wsparte na zębów diamencie...

Don Juanie! każdy może przysiąc,  
że ich miałeś w Hiszpanii nad tysiąc,  
więcej kobiet niż gwiazd firmamencie!...

Los łaskawie patrzył na twe dzieła.  
Grzechów twoich lekkość go ujęła.  
Wiódł cię w kwiatkach ku prawdzie porannej.

Lecz spojrzełeś, nie widząc, kto ona.  
Przeszłeś obok, biorąc ją w ramiona,  
przeszłeś obok pięknej doñy Anny.

\*

Doña Anna, jak anieli rajscy,  
w sercu twoim nie przeczuła zdrajcy.  
Dar infantki rzuciła ci: życie.

Więc gładziłeś ją ręką iskrową,  
powtarzając jej to, słowo w słowo,  
co mówiłeś Zerlinie, Pasquicie.

Doña Anna — to turkawka złota,  
przytulona do piersi żywota...  
Primavera — i dotąd niczyja.

Doñy Anny porzucać nie wolno!  
Wolno tylko powtarzać jej zwolna:  
O paloma, o paloma mia!

Wolno w słodkie jej oczy ukośne  
patrzeć jedną, drugą, trzecią wiosnę  
i najdłuższą posyłać jej falę...

Don Juanie! Wśród zabaw i wina  
zapomniałeś, gdzie cel i przyczyna,  
ach, niestety, nie wiesz, co to szaleć!

Bóg ci Anny przebaczyć nie może!  
Za nią wstanie zemsty całe morze!  
Za nią z piersi ordery ci zedrą!

Za nią ujmą się z płaczem kamienie  
i do piekła cię pchnie zasłużenie  
EL CONVIVADOR DE PIEDRA!

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pawlikowska-jasnorzewska-don-juan-i-donna-anna>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Poezje. 1, zebrała Matylda Wiśniewska, przedmową opatrzył Adam Mauersberger, "Czytelnik", Warszawa 1958.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Stefańska, Paweł Koziół.

Publikację wsparli i wsparły: ZCh, srocza, Nelka, Agnieszka, glnk, Karol.

Okładka na podstawie: [kiara\\_@Flickr](#), CC BY-SA 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając **zbiórkę na stronie wolnelektury.pl**.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.